

Alessio Mangiapelo

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: 0000-0001-5113-0399

Rzymski okres biografii Stanisława Poniatowskiego w krzywym zwierciadle Giuseppego Gioachina Bellego*

1. Relacja Belli – Poniatowski. Rozpoznanie wstępne

Andrea Busiri Vici w swoim obszernym opracowaniu zatytułowanym *I Poniatowski e Roma* (pol. *Poniatowscy i Rzym*) [Busiri Vici 1971] wspomina o spotkaniu młodego Giuseppego Gioachina Bellego (1791–1863), który miał w przyszłości zostać jednym z najważniejszych włoskich autorów poezji dialektalnej, ze znacznie starszym księciem Stanisławem Poniatowskim (1754–1833), ówczesnie dobrze znanym w rzymskim środowisku bratankiem ostatniego króla Stanisława II Augusta. Między Bellim i Poniatowskim nawiązała się wówczas więź oparta na wzajemnym szacunku; warto wspomnieć, że łączyła ich także zależność patronacka, gdyż młody poeta został przez księcia zatrudniony jako sekretarz w latach

* Niniejszy artykuł jest zmienioną wersją pracy mojego autorstwa *Il rapporto tra Giuseppe Gioachino Belli e il principe Stanislao Poniatowski tra traduzioni e interpretazioni poetiche*, która została opublikowana w języku włoskim w tomie zbiorowym *Il principe Stanislao Poniatowski e l'Italia* [Mangiapelo 2024]. Wersja polska została wzbogacona pod wieloma względami, m.in. bibliograficznym (np. odkrycie kolejnych źródeł na temat relacji Belli–Poniatowski) i merytorycznym (przybliżenie czytelnikowi polskiemu włoskich realiów, poszerzenie rozważań na temat poetyki przywoływanych autorów, udoskonalenie przekładów). Ponadto skrócono niektóre wątki obecne we włoskiej wersji artykułu, a zwłaszcza pominięto niemal cały pierwszy akapit o problemach natury metodologicznej oraz historycznoliterackiej wynikających z kontaktów polsko-włoskich w kontekście europejskim.

1810/11–1813¹. Drogi obu mężczyzn niebawem miały się jednak rozjeść z powodu intrygi, która dotyczyła rzekomego romansu Bellego z Cassandrą Luci, późniejszą żoną księcia. Cała sprawa została szczegółowo opisana przez Busiriego Viciego na podstawie licznych dokumentów. Wśród „dowodów”, którymi badacz się posłużył, znalazły się świadectwa poetyckie autorstwa Bellego, czyli utwory *La guittaria* (I) (pol. *Nędza* (I), 1831), *Er Teatro Valle* (pol. *Teatr Valle*, 1831), *Li padroni de Cencio* (pol. *Panowie Wicka*, 1833). Włoski historyk przedstawił ponadto w swoich pracach kolejne trzy dzieła poety, dzięki którym lepiej można zrozumieć naturę relacji zachodzącej między Bellim a Poniatowskim. Chodzi mianowicie o podpisany przez Bellego sonet z dedykacją dla Cassandry Luci (*A Madama Caterina Benlloch pel suo giorno onomastico*, pol. *Do Jaśnie Pani Cateriny Benlloch z okazji dnia jej imienin*, z 1813 roku, choć z zapiskami dodanymi w 1830 roku [Busiri Vici 1963: 93]), a także o krótki uroczysty poemat, przypisywany Bellemu, skomponowany dla młodego Carla Poniatowskiego, najstarszego syna księcia (*Per il giorno onomastico del Sig.r Carlo*, pol. *Z okazji dnia imienin pana Carla*, datowany przez Busiriego Viciego „najprawdopodobniej” na rok 1812 [Busiri Vici 1971: 403–404]) oraz o utwór *La pestilenza stata in Firenze l'anno di nostra salute MCCCXLVIII* (pol. *O dżumie florenckiej roku pańskiego MCCCXLVIII*, napisany w latach 1812–1813 i wydany w 1816 roku).

Sądzę, że zarówno utwory Bellego, jak i prace Busiriego Viciego powinny zostać przełożone na język polski: poezja włoskiego literata zasługuje na takową uwagę z racji jej niezaprzecznego bogactwa oraz uznania międzynarodowego, którym się cieszy, z kolei opracowania historyka sztuki stanowią fundamentalne źródło do dziejów Poniatowskich na Półwyspie Apenińskim. Należy zaznaczyć, że rozważania nad możliwością przekładu tych tekstów, zwłaszcza rozprawy Busiriego Viciego, zostały już poddane analizie w publikacji Gabriela Angelego oraz Łukasza Mokrzyckiego [Angeli, Mokrzycki 2024]. W niniejszym artykule interesować będą

1 Według niektórych źródeł Belli rozpoczął pracę u boku księcia Poniatowskiego w roku 1810 [Onorati 2017: 337], inne wskazują zaś na rok 1811 (np. Busiri Vici [1971: 372]) czy nawet 1812 [Rebecchini 1987: 48].

mnie więc przede wszystkim trzy utwory liryczne włoskiego twórcy (dwa z nich to sonety). Ich szczegółowa analiza pozwoli bowiem oświetlić relację między Bellim a Poniatowskim. Warto zaznaczyć, że w przypadku historii ich znajomości mieliśmy do czynienia ze świadomym pominięciem – najprawdopodobniej pod presją rodziny księcia – szeregu faktów i epizodów z rzymskiego okresu biografii Poniatowskiego. Odpowiedzialność za te przemilczenia ponosi Józef Korzeniowski, wydawca francuskojęzycznej wersji *Souvenirs* [Brandys 1960: 206; Busiri Vici 1971: 156].

W przypadku interesujących mnie utworów Bellego ważną rolę odgrywają konkretne cechy charakteryzujące społeczne i artystyczne realia, w których funkcjonowało rzymskie środowisko pierwszej połowy XIX wieku, kiedy spotykali się książę Stanisław i młody Belli. Tym realiom poświęcono już w przeszłości wiele uwagi – należy tu przywołać opracowania, które powstały w ostatnich latach [zob. Łukaszewicz 2021; Ślarzyńska 2023], a także liczne studia prowadzone przez cenionych badaczy polskiej i włoskiej polonistyki w XX wieku². Na tym tle umieszczam biograficzne ustalenia dotyczące spotkania Bellego i Poniatowskiego oraz interpretację kluczowego – choć zarazem jednostronnego i ironicznego – świadectwa na temat życia księcia. Mam tu, rzecz jasna, na myśli utwory poetyckie. Ich uwzględnienie pozwoli bowiem na wypełnienie luki wynikającej z fragmentaryczności oficjalnych źródeł dotyczących ostatniego pobytu Polaka w Rzymie. Teksty poetyckie Bellego, z powodu literackiej przewrotności autora, traktuję jako świadectwa szczególne, a także swego rodzaju jednostronne dokumenty opisujące relację polskiego księcia i włoskiego poety.

2. Bezpośrednie i pośrednie informacje na temat relacji Belli – Poniatowski

By w sposób pełniejszy przybliżyć rzymski okres biografii księcia Poniatowskiego (aż do jego przeprowadzki do Toskanii), należy zbadać – poza trzema utworami poetyckimi, w których książę

2 Zob. m.in. badania Santego Graciotiego, Giovanniego Mavera, Romana Pollaka, Krzysztofa Żaboklickiego, Joanny Ugniewskiej.

został wymieniony w sposób bezpośredni – także inne teksty autorstwa zarówno Bellego, jak i Poniatowskiego. Jeśli chodzi o twórczość literacką polskiego księcia, jednym z najważniejszych źródeł są jego wspomnienia (*Souvenirs du Prince Stanislas Poniatowski*), wydane po francusku w 1895 roku przez dyrektora Biblioteki Polskiej w Paryżu Józefa Korzeniowskiego. Przygotowując tę edycję, Korzeniowski dokonał sporych i znaczących skrótów. Pisał o tym Marian Brandys w *Nieznanym księciu Poniatowskim*³, a także Jerzy Łojek we wstępie do nowej edycji wspomnień (*Pamiętniki synowca Stanisława Augusta*)⁴, w której, poza pamiętnikami, umieścił także cenną dokumentację⁵. Cięcia dokonane przez Korzeniowskiego uniemożliwiają uzyskanie z jego edycji jakichkolwiek informacji na temat służby Bellego jako sekretarza Poniatowskiego w latach 1810/1811–1813; polscy odbiorcy mieli szansę zdobyć wstępne

- 3 Autor twierdzi: „Rewelacyjny odczyt o życiu nieznanego księcia Poniatowskiego wywołał tak duże zainteresowanie wśród historyków dyplomacji, że redakcja wydawanego przez Towarzystwo rocznika *Revue d'histoire diplomatique* zwróciła się do Korzeniowskiego z propozycją wydrukowania *Souvenirs* w całości. W roku 1895 pamiętnik ukazał się w *Revue* – z pewnymi skrótami, poczynionymi przez Korzeniowskiego. O naturze tych skrótów informuje nas sam wydawca [...] «Opuszczamy tu relację o zatargach ks. Stanisława Poniatowskiego z papieżem Piusem VII, kardynałem Consalvi i Kongregacją Rady, ponieważ te szczegóły nie interesują ogółu czytelników»” [Brandys 1960: 206].
- 4 Redaktor tego wydania doprecyzuje, iż „[w] listopadzie 1894 roku rękopis *Notices* [oryginalny rękopis pamiętników księcia – A.M.] udostępniony jednak został ówczesnemu dyrektorowi Biblioteki Polskiej w Paryżu Józefowi Korzeniowskiemu (1863–1921) [...]. Korzeniowski ogłosił prawie cały francuski tekst *Notices*, z opuszczeniem jednakże niedużego fragmentu dotyczącego spraw prywatnych autora” [Poniatowski 1979: 156]. Wiemy także, iż informacje dotyczące „nieślubnego związku małżeńskiego autora” zostały dosłownie wycięte z rękopisu pamiętnika w XIX wieku [Poniatowski 1979: 155].
- 5 Chodzi o następujące dokumenty: a) kontrowersyjny memoriał napisany przez księcia, adresowany do Katarzyny II, złożony na ręce Potiomkina; b) instrukcję króla Stanisława Augusta podyktowaną dla swojego bratanka wysłanego na misję dyplomatyczną do Wiednia w listopadzie 1791 roku; c) raport księcia Stanisława z owej misji (z rozmowy z cesarzem Leopoldem II); d) streszczenie i adaptacja Stanisława Augusta tegoż raportu; e) list księcia Stanisława do Anny Potockiej napisany w Albano 18 marca 1814 roku; f) apologię Stanisława Augusta napisaną przez księcia wchodzącego w polemikę z historykiem francuskim Léonem Thiesse (*Uwagi Polaka nad skrótem historii Polski pana Thiesse*); g) dokument *O ustano- wieniu czynszu powszechnego*.

informacje o niej w 1939 roku [Brahmer 1939: 228], choć szerszy rozgłos sprawa zyskała dopiero w roku 1983 dzięki opublikowanemu w *Polskim słowniku biograficznym* hasłu poświęconemu Poniatowskiemu, które czerpie informacje z kluczowej dla tej historii rozprawy *I Poniatowski e Roma* (1971) [Michalski 1983: 481–487]. Z tego właśnie powodu wcześniejsze polskie źródła dotyczące życiorysu księcia Stanisława, jak np. indeksy biograficzne i bibliograficzne Karola Estreichera (w wydaniach zarówno z 1876, jak i z 1913 roku), *Nowy Korbut*, *Encyklopedia powszechna Orgelbranda*, *Dawni pisarze polscy*... (dwa ostatnie kompendia całkowicie pomijają ten temat), nie okazały się tutaj pomocne [zob. Estreicher 1876, 1913; Kaleta 1961: 83; Aleksandrowska 1972; Maciejewski i in. 2002]. Polski czytelnik – poza wzmianką Brahmera, której źródła zostały przez krytyka przemilczane – do 1983 roku dysponuje jedynie tajemniczym stwierdzeniem Romana Kalety, który w 1961 roku, krytykując niekonsekwencję historiograficzną w narracji Brandysa, stwierdza, że „jego dzieje serca zaskakuj[ą] pointą zupełnie nieprawdopodobną, jakby wyciętą z sensacyjnego romansu” [Kaleta 1961: 113]. Ostatnio wiedzę o losach rzymskich księcia, m.in. o jego posiadłościach i majątku, przedstawiła Agnieszka Bender w artykule zatytułowanym *Il principe Stanislao Poniatowski e l'Italia – lo stato della ricerca* (pol. *Książę Stanisław Poniatowski a Włochy – stan badań*) [Bender 2024].

Z kolei w pismach rzymskiego poety znaleźć można kilka bezpośrednich odniesień do księcia, przywoływanych – czasem bez pogłębiania tematu – przez badaczy zajmujących się analizą i interpretacją korpusu poetyckiego Bellego. Najważniejsze świadectwa dostarczone nam przez samego autora (mimo sporej różnicy czasowej – ok. 20 lat po wydarzeniach, o których tu mowa) to sonety *La guittaria* (1) oraz *Er Teatro Valle*, a także wiersz *Li padroni de Cencio*, którymi będę się zajmował w ostatniej części artykułu. Inne świadectwa o charakterze poetyckim dotarły do nas dzięki badaniom Busiriego Viciego, który w dwóch różnych – choć uzupełniających się – publikacjach wymienia kolejne trzy utwory związane z postacią Poniatowskiego.

Pierwszy z utworów najprawdopodobniej skomponowany przez Bellego, pt. *Per il giorno onomastico del Sig.r Carlo* (pol. *Z okazji dnia imienin pana Carla*) [Busiri Vici 1971: 403–404], datowany

przez xx-wiecznego badacza na rok 1812, jest dedykowany synowi Stanisława, Carlowi, urodzonemu w 1808 roku. Nie mając innych dowodów na potwierdzenie autorstwa tego dzieła, trzeba szukać ich w badaniach dotyczących twórczości włoskiego poety – Roberto Vighi wskazuje lata 1818–1819 jako przełomowy moment w poetyce Bellego [1988a: 43], ponieważ to właśnie wtedy artysta stworzył swój pierwszy sonet w dialekcie rzymskim. Utwór, o którym mowa, został napisany w języku włoskim kilka lat wcześniej i nosi znamiona poetyki oraz stylu Bellego: charakteryzuje się m.in. silnymi elementami klasycyzującymi (struktura, tematyka, język), zgodnymi z literackimi tendencjami owej epoki. Takie informacje mogłyby zatem poprzeć hipotezę o autorstwie Bellego.

Kolejnym tekstem literackim jest inny sonet, również napisany w języku włoskim i noszący silne znamiona stylu klasycystycznego – *A Madama Caterina Benlloch pel suo giorno onomastico*, datowany na rok 1813 [Busiri Vici 1963: 93]. Belli dedykuje ten utwór ówczesnej partnerce Poniatowskiego, Cassandrze Luci, której książkę Stanisław w trakcie zacieśniania się ich relacji nadał nowe imię – „Caterina” [Busiri Vici 1971: 370]. Para pobierze się dopiero w roku 1830 z powodu komplikacji związanych z wcześniejszym ślubem Luci. Akurat w tymże roku rzymski poeta powraca do swojego autografu (po 17 latach!), by dodać kilka ostrych komentarzy pod adresem Cassandry. Uwagi te miały najprawdopodobniej usprawiedliwiać „czułe” deklaracje, które można odnaleźć w tym utworze. Dopiski Bellego przybierają teraz oskarżycielski ton, bo oto w komentarzach do wcześniejszej postaci tekstu (i w opozycji do tego, jak ukazana została tam Cassandra) poeta nazywa teraz kochankę księcia *meretrice* (pol. „ładacznica”). Zabieg ten ujawnia i wyjaśnia zmianę podejścia Bellego do Cassandry. Znamienne są słowa o „mojej hańbie przed oczami mego księcia Stanisława Poniatowskiego, skrycie spowodowanej przez nią w 1813 roku”. Trudno ustalić początek i rzeczywisty rozwój relacji Belli – Cassandra. Zapewne chodzi tutaj o romans między tym dwojgiem, który doprowadził do zerwania kontaktów Bellego z całym otoczeniem Poniatowskiego. Nie wiadomo, jak relacja tych dwojga potoczyła się dalej. Możemy jedynie przywołać uwagi wyraźnie sprzyjającego poecie Paola Tarnassiego, wedle którego Belli postanowił opuścić

dwór Poniatowskiego, aby uniknąć eskalacji romansu z Cassandrą, co z pewnością pociągnęłoby za sobą burzliwe rozstanie z pracodawcą i jego otoczeniem [Tarnassi 1864: 6].

Ostatnim dziełem jest poemat *La pestilenza stata in Firenze l'anno di nostra salute MCCCXLVIII* [Belli 1816], o którego istnieniu przypomina nam Busiri Vici w *I Poniatowski e Roma*. Utwór nie zawiera aluzji do postaci Poniatowskiego, chociaż w rękopisie (w rozbudowanej wersji tytułu) widnieje informacja, iż został napisany podczas służby Bellego u księcia w latach 1812–1813, publikacja nastąpiła zaś dopiero w roku 1816 [Busiri Vici 1971: 376]. Dzieło to powstało pod silnym wpływem klasycyzmu.

Spśród prac badawczych historyków literatury i historyków warto przywołać ciekawe ustalenia Stefanii Luttazi, która analizując *Zibaldone* rzymskiego poety (w wydaniu pod red. Giovanniego Oriolego [Belli 1962: 585]), natknęła się na humorystyczną „anegdotę”, opowiadaną przez księcia Stanisława Poniatowskiego Bellemu, na temat karła ukrytego w „cieście chrupiącym podczas uczty”. Fragment ten został skatalogowany przez włoską badaczkę jako „X Art. 2829, carta 138 verso”, przy czym „X” oznacza, iż to pismo dotyczące „refleksji i osobistych anegdot, rysunków” autora [Luttazi 2004: 185]⁶. Kolejne informacje znaleźć można w następujących źródłach, tj. w *Elogio storico di Giuseppe Gioachino Belli* (pol. *Pochwała historyczna Giuseppego Gioacchina Bellego*) wydanej przez koleżkę poety Paola Tarnassiego, monografię pt. *Giuseppe Gioachino Belli e le sue dimore* (pol. *Giuseppe Gioachino Belli i jego miejsca zamieszkania*) autorstwa Salvatorego Rebecchiniego z roku 1987 oraz artykule Franca Onoratiego opublikowanym w czasopiśmie „*Strenna dei romanisti*” w 2017 roku i noszący tytuł *Come dissipare un patrimonio principesco per amore dell'opera. Il caso del*

6 Anegdota Bellego znajdująca się w jednym przypisie zamieszczonym w *Lettere Giornali Zibaldone* pod redakcją Giovanniego Oriolego brzmi następująco: „Tak mi opowiadał książę P., bratanek ostatniego króla Polski, iż podczas wielkiego, zorganizowanego przez niego obiadu, kazał ukryć karła pod chrupiącym ciastem. Karzeł ten później z niego wyszedł – ku zaskoczeniu wszystkich. Gust godny Apicjusza, choć nie wiem, na ile to opowiadanie może być wiarygodne” [Belli 1962: 585; przeł. z wł. – A.M.]. Apicjusz (I w. n.e.) – rzymski gastronom znany z organizowania wystawnych uczt.

romano Giuseppe Poniatowski (pol. *Jak roztrwonić książęcy majątek z miłości do opery. Przypadek Giuseppego Poniatowskiego z Rzymu*).

Adwokat Paolo Tarnassi po śmierci Bellego upamiętnił jego postać, pisząc obszerną, utrzymaną w oficjalnym tonie pochwałę, wygłoszoną w Papieskiej Akademii Tyberyjskiej 8 maja 1864 roku, której poeta był współzałożycielem. Włoski prawnik snuje uroczystą biograficzną opowieść o Bellim, obejmującą także perspektywę prywatną, a nawet intymną. W ten właśnie sposób liczne informacje na temat jego życiorysu dotarły do czytelników. W niniejszym artykule zamieściłem fragment wypowiedzi Tarnassiego dotyczący pobytu włoskiego poety na dworze księcia Poniatowskiego. Rebecchini w związku z tym okresem życia Bellego podaje informację o spotkaniu rzymskiego poety i polskiego księcia, które odbyło się dopiero w roku 1812 [Rebecchini 1987: 48]. Belli miał być wówczas przedstawiony Poniatowskiemu jako „doskonale wykształcony młodzieniec, bardzo dobrze zapowiadający się twórca włoskiej kultury literackiej i poetyckiej” [Rebecchini 1987: 49]. Badacz podnosi także kwestię braku rzetelnych źródeł na temat pobytu Bellego u Poniatowskiego już w latach 1810–1811. To jednak zostało potwierdzone przez autora cytowanego w tekście Rebecchiniego, czyli Francesca Spadę, w pracy *Alcune notizie da servire di materiali all'elogio storico che scriverà del fu G. G. B, l'avv. Paolo Tarnassi* (pol. *Kilka informacji służących jako materiał przygotowawczy do pochwały pisanej przez adwokata Paola Tarnassiego o zmarłym G. G. B.*).

Spada przyznaje, iż właśnie w roku 1811 „Belli zamieszkał u dobrze znanej mu rodziny”, jednak nie zdradził jej tożsamości, choć zaznaczył, że podczas tego pobytu poznał swojego współlokatora, a mianowicie „młodego opata Michelego Viale Prelà” [Belli 1962: 585]. Następuje tam jednak dziwny skok chronologiczny w opowieści o losach Bellego po doświadczeniach z Via della Croce (gdzie mieszkał Poniatowski): po pierwsze Spada opowiada o jego stanowiskach pracy do 1811 roku, następnie przechodzi do wątku spotkania z Poniatowskim i pobytu na jego dworze (wiadomo, że przedłużył się on do roku 1813), by ostatecznie powrócić do narracji o faktach sięgających roku 1811, przedstawionych ponadto jako skutek tego, co miało miejsce w otoczeniu polskiego księcia. Czyżby zaszła tutaj pomyłka (w przepisywaniu tej informacji lub nawet

w samym oryginale, z którego pochodzi) i ów „1811” rok miał po prostu być rokiem „1813”? By wzmocnić ten argument, należy sięgnąć do biografii zatytułowanej *Della vita del cardinale Michele Viale Prelà arcivescovo di Bologna. Commentario* (pol. *O życiu kardynała Michelego Viale Prelà arcybiskupa bolońskiego. Komentarz*), z której dowiadujemy się, iż młody Michele „w towarzystwie brata Luigiego został wysłany do Rzymu, by ukończyć studia, oraz umieszczony w rzymskim seminarium w październiku 1814 roku” [Fantoni 1861: 8]. Zgodnie z tą informacją sugestia, że chodziło o rok 1813, a nie o rok 1811, zyskuje silniejsze potwierdzenie, a tym samym należy wykluczyć datę proponowaną przez Spadę. Pozwoliłoby to także wzmocnić hipotezy Rebecchiniego, któremu fakt pobytu Bellego u Poniatowskiego w latach 1810–1811 [Rebecchini 1987: 49] wydawał się mało prawdopodobny⁷. Najpewniej Rebecchini został po prostu wprowadzony w błąd za sprawą pomyłki Spady (lub samego Oriolego, który przepisywał tekst Spady) – stąd jego trudności w ustaleniu dokładnej daty początku pobytu Bellego u księcia Stanisława.

Równie interesujący okazuje się artykuł Onoratiego. Pisząc o losach Giuseppe, syna księcia, autor rekonstruuje szczegółowo dzieje polsko-włoskiej rodziny. Ciekawy jest fakt, iż Onorati, odwołując się do romansu między Bellim a Cassandrą, wspomina o „nachalnych zalotach” Cassandry [Onorati 2017: 337], podczas gdy inni badacze kładą raczej nacisk na to, iż sam Belli nie potrafił oprzeć się „niezaprzecalnemu urokowi oraz wdziękowi Luci” [Orsini 2003: 496].

Warto jeszcze wspomnieć o literackich aluzjach do księcia Stanisława, gdyż wielokrotnie był on głównym bohaterem utworów poetyckich. Podobnie jak w przypadku poświęconych mu liryków autorstwa Bellego w dziełach tych bywał przedstawiany zarówno w złym, jak i w dobrym świetle. Wspomina o tym także Brandys w kilku miejscach swojej narracji. Jako przykład pragnę przywołać dwa wiersze – jeden napisany przez Stanisława Trembeckiego,

7 Rebecchini nie jest w stanie wytłumaczyć pobytu Bellego u księcia, jego teoretycznej przeprowadzki (zgodnie z przywołanym rokiem 1811), a potem powrotu do domostwa Poniatowskiego, gdy Belli napisał poemat o dżumie we Florencji (lata 1812–1813). Z tego powodu badacz zostaje przy roku 1812, który uważa za początek współpracy Bellego i Poniatowskiego.

drugi przez nieznanego autora. Nie są to jedyne literackie wzmianki o księciu. Kaleta przypomina, że Poniatowski znajduje się „na marginesie twórczości poetyckiej [...] Krasickiego i Wybickiego” [Kaleta 1961: 83] i – może nieco nad wyraz – stwierdza, że „najwybitniejsi poeci okresu adresowali do niego programowe wiersze” [Kaleta 1961: 100]. Trembecki w swojej *Polance* pisze:

Ta radość, którą zważasz, odtąd jest poczęta,
Jak nas uciążające pan rozerwał pęta.
Z własnej rąbiemy woli, nie muszeni gwałtem
Raz w rok lekki podatek oddawszy ryczałtem...

[...]

Jeśli jakim przestępstwom należy przyganić,
Nie ma dozorca mocy grzbietów naszych ranić.
Między nami i panem gdyby zaszła sprawa,
Obcemu ją sądowi pobożnie poddawa.
A w naszej społeczności jeśli kto pobłądzi,
On sam, ale pełny miłosierdzia, sądzi...”

[Trembecki 1953: 145]

Jest to zatem wyidealizowany – czy też „wieśniaczy”, jak zresztą Trembecki określa własny wiersz [Trembecki 1953: 143] – obraz Poniatowskiego, który przedstawiony został nie tylko jako zwolennik postępu społecznego, lecz również jako sędzia oraz pokojowo nastawiony pośrednik między członkami społeczeństwa. W zgoła odmiennym świetle pojawia się książę w kolejnym, anonimowym utworze, o którym wspomina Brandys:

Na pozór grzeczny, ale w sercu dumny,
stryja korony blaskiem zaślepiony.
Chociaż uczony, nie nadto rozumny,
Bredził niedawno zgryźliwymi tony⁸.

8 Chodzi o przemówienie księcia wygłoszone podczas Sejmu Czteroletniego – co warto zauważyć, jego przeciwnicy polityczni sięgali w krytyce po tony satyryczne.

Byłby niezdolny w tej postawie pana
Gdyby nie było z mostu kasztelana. [Brandys 1960: 163]

Charakter tego ujęcia bardzo przypomina poetyckie propozycje Bellego. W przeciwieństwie do *Polanki* ton tego utworu okazuje się jednak cyniczny, poniżający, a do pewnego stopnia nawet oskarżycielski ze względu na brak społecznych i politycznych kompetencji, co anonimowy autor zarzuca bezpośrednio księciu Stanisławowi. Co więcej, poeta wskazuje, że książę zawdzięcza swoją wysoką pozycję m.in. wybitnemu dziadkowi, kasztelanowi krakowskiemu Stanisławowi Poniatowskiemu, co uwidacznia się we fragmencie: „[...] Byłby niezdolny w tej postawie pana / Gdyby nie było z mostu kasztelana”. Jest to emblematyczny przykład zwrotu opinii publicznej wobec postaci księcia, o czym pisze Kaleta, przywołując zjawisko bibliografii satyrycznej: przed wspomnianą w poetyckim tekście oceną wypowiedzi księcia na Sejmie Czteroletnim („Bredził niedawno zgryźliwymi tony”) uczyniono Poniatowskiego autorem fikcyjnych dzieł – takich jak *O nieprzyzwoitości pychy i uporu* czy *Chęć bogactwa bez wspaniałości serca i duszy* – mających na celu krytykę jego sposobu bycia [Kaleta 1961: 101]. A do tego Brandys cytuje kolejne fragmenty, które mogą nieco przypominać czytelnikom satyry autorstwa Bellego.

3. O recepcji Bellego w Polsce oraz o trudnościach z przekładem jego poezji

Niestety o polskiej recepcji Bellego nie da się zbyt wiele powiedzieć, chociaż poeta został marginalnie wspomniany w kilku opracowaniach oraz historiach literatury włoskiej dostępnych w Polsce. Jednakże należy tutaj przywołać najistotniejsze prace, w których jego żywot i poezja odnalazły swoje miejsce. Mieczysław Brahmer, podczas badania włoskiej poezji zaangażowanej w walkę o wolność, poświęca Bellemu oraz innym autorom (m.in. piszącym w różnych dialektach włoskich) kilka stron. Polski badacz zwięźle opisuje poetykę oraz ślady „polonofilizmu” poety. Wspomina o zatrudnieniu go jako sekretarza u księcia Poniatowskiego oraz o sonecie *Li pinitinzieri de San Pietro*, w którym Polska została przywołana

w duchu solidarności [zob. przyp. 38]. Dodatkowo podaje jeszcze swoje robocze tłumaczenie utworu [Brahmer 1939: 227–230, 244–246]. Maria i Marina Bersano-Begey także wspominają o tymże sonecie, uwzględniając jednak informację o Bellim jako tłumaczu świętych hymnów z języka łacińskiego na włoski. W jednym z nich opiewany był lud polski, należy jednak pamiętać, że rzymski poeta odegrał w tym przypadku wyłącznie rolę osoby dokonującej przekładu [Bersano-Begey, Bersano-Begey 1949: 174]. Z najnowszych pozycji bibliograficznych trzeba również wymienić próbę przybliżenia biografii i specyfiki warsztatu poetyckiego Bellego polskiemu czytelnikowi podjętą przez Anetę Chmiel (publikacja ma charakter zarówno krytycznoliteracki, jak i przekładowy), wzmiankę o tłumaczeniu poczynionym przez Leona Szweda w tomie zbiorowym *Od Dantego do Fo. Włoska poezja i dramat w Polsce (od XVI do XXI wieku)* [Miszańska i in. 2007: 143] oraz przekład dokonany przez Olę Płaszczewską zawarty w dziele *Jak przeczytać Biblię (i powiem ci, jak to zrobić)* autorstwa księdza Federica Tartaglii. Najbardziej interesującą dla nas częścią artykułu Chmiel jest aneks, w którym badaczka umieściła przekłady filologiczne dwóch sonetów Bellego, tj. *Er giorno der giudizzio* (pol. *Dzień sądu ostatecznego*) i *Er caffettiere filosofo* (pol. *Sprzedawca kawy filozofem*). Co prawda trudno je ocenić pod kątem poetyckim, gdyż są to tłumaczenia dosłowne, a więc pozbawione rytmu i rymów budujących muzykalność oryginałów. Pomimo to przekłady te świadczą o rozpoznaniu wartości poezji Bellego. Z kolei uwagi badaczki na temat życia i poetyki włoskiego autora mogą być, oczywiście, nowością dla czytelnika nieznającego twórczości tego poety, jednak w gruncie rzeczy są to informacje o charakterze ogólnym [Chmiel 1999: 111–121].

W odniesieniu do zasygnalizowanej kwestii zdaje się, iż polski poeta, Leon Szwed, również podjął się swego czasu próby przekładowej wierszy Bellego, choć objęła ona tylko dwa sonety rzymskiego autora, a mianowicie *Er ricordo* (pol. *Wspomnienie*) oraz *Caino* (pol. *Kain*). Podejścia te różnią się od poprzednich pod kątem pomyślności przekładu poetyckiego, gdyż Szwed – niewątpliwie zdając sobie sprawę z wyzwań, z jakimi musi mierzyć się tłumacz twórczości Bellego – skłonił się zdecydowanie bardziej ku stro- nie poetycko-translatorskiej niż historycznoliterackiej. Badaczowi

udało się w większej części zachować rytm, ironię oraz zwięzłość oryginałów, dzięki czemu jego przekłady (sporządzone już w latach 80. XX wieku) można uznać za satysfakcjonujące [Szwed 1983: 81]. Do skutecznych prób translatorskich należy zaliczyć także tę autorstwa Płaszczewskiej. Badaczka podjęła się tłumaczenia jednego wiersza Bellego, a mianowicie sonetu zatytułowanego *La riliggione der tempo nostro* (pol. *Wiara naszych czasów*). Przekład ten można uznać za „wariację” najwyższej próby, warto jednak podkreślić, że funkcjonuje on w przestrzeni niemal całkowicie oderwanej od oczekiwanego kontekstu historycznoliterackiego, który pojawia się jedynie jako materiał pomocniczy w książce o charakterze religijnym pt. *Jak przeczytać Biblię (i powiem ci, jak to zrobić)*. Tłumaczenie udało się jednak w owej adaptacji znaleźć odpowiedni balans, gdyż dzięki plastyczności typowej dla języka polskiego oddała w satysfakcjonujący sposób stylistykę narzuconą przez oryginał [Tartaglia 2019: 109–110]⁹.

O szerokiej zagranicznej recepcji dzieł Bellego świadczą choćby pochwały Nikołaja Gogola, który przyczynił się do propagowania twórczości włoskiego poety w Rosji [Platone 2010: 168], jak również – przechodząc do czasów współczesnych – dwie edycje, które mogłyby zachęcić polskich badaczy do zajęcia się fenomenem twórczości włoskiego poety. Chodzi o książkę *Belli oltre frontiera. La fortuna di G.G. Belli nei saggi e nelle versioni di autori stranieri* (pol. *Belli za granicą. G.G. Belli w eseistyce i przekładach autorów zagranicznych*) autorstwa Damiana Abeniego, Raffaelli Bertazzoli, Euriala De Michelisa i Pietra Gibelliniego [Abeni i in. 1983], mającą charakter krytyczno-teoretyczny, oraz o pracę *Belli da Roma all'Europa. I sonetti romaneschi nelle traduzioni del terzo millennio* (pol. *Belli z Rzymu do Europy. Sonety w dialekcie rzymskim w tłumaczeniach trzeciego tysiąclecia*) pod redakcją Franca Onoratiego [Onorati, red. 2010], w której dominuje perspektywa translatologiczna. We wstępie do tego ostatniego opracowania Antonio Prete przypomina, na czym polega wyzwanie związane z przekładaniem poezji Bellego, który pozostawił po sobie twórczość w dialekcie rzymskim:

9 Nieliczne zmiany można znaleźć jeszcze w kilku miejscach [zob. Sapegno 1969: 529–533; Kralowa i in. 1997: 128, 131–134; Skrunda 1999].

Tłumaczenie Bellego na język obcy jest ekstremalną przygodą językową, jest działaniem obciążonym sporym ryzykiem. Z drugiej strony jest to dla tłumacza niepowtarzalna okazja, aby zmierzyć się z rzymskim dialektem w całej jego okazałości. Przejsz przez labirynt skarbów – bogactwa jego tonów i rejestrów, poprzez wachlarz jego tradycji i uzusów. [Prete 2010: 7]

W ten sposób badacz zachęca do podjęcia translatorskiego wyzwania, wskazuje, iż mówi o twórcy, którego obecny status – zgodnie z uwagami filologów – upoważnia do podobnego przedsięwzięcia. Belli bowiem „dołączył już do kanonu, do którego należą najwięksi europejscy poeci” [Ripari 2020: 157]. W omawianej pracy znajdują się uwagi o przekładach liryki Bellego na język rosyjski, co może się okazać przydatnym materiałem dla polskich tłumaczy ze względu na powinowactwa między tymi dwoma językami słowiańskimi. Konieczne wydaje się jednak traktowanie tego przykładu jako swoistego punktu wyjścia, nie zaś jako zestawu wiążących wytycznych dla prób spolszczenia tej poezji. Należałoby zatem opracować osobną strategię przekładów utworów powstałych w rzymskim dialekcie, bardziej odpowiadającą specyfice polszczyzny. W zaproponowanych w artykule przekładach podjęliśmy wraz z Magdaleną Śniedziowską próbę oddania rzymskiego dialektu w różnych rejestrach polszczyzny – dzięki połączeniu kolokwializmów i wulgaryzmów, które nie są właściwe jednej tylko gwarze, oddany został pełniej charakter i duch utworów włoskiego poety. W tym kontekście ciekawych wskazówek mogłaby dostarczyć refleksja nad genezą sukcesu rzymskiego poety w Rosji. Jak wspomniałem, przysłużył się do niego Gogol, który zapoznał się z sonetami Bellego w salonie księżnej Zinaidy Wołkońskiej. Miało to miejsce podczas spotkania z rosyjskim poetą Piotrem Wiaziemskim, dla którego Belli napisał sonet datowany na 3 stycznia 1835 roku¹⁰.

10 Belli często był w salonie literackim Zinaidy Aleksandrowej Wołkońskiej (1789–1862), w którym na przestrzeni lat gościli m.in. Adam Mickiewicz, Aleksander Puszkina czy Nikołaj Gogol. W liście do znajomej Marii Petrownej Balabiny Gogol wspomina o „konieczności słuchania na żywo Bellego, który deklamował własne wiersze” [Platone 2010: 168]. W sonecie okolicznościowym towarzyszącym rzymskiej wizycie Piotra Andrejewicza Wiaziemskiego włoski poeta stara

Utwór ten przełożył na język rosyjski Eugeniusz Solonowicz [Onorati, red. 2010: 167–170]¹¹.

4. *La guittaria* (1), *Er teatro Valle*, *Li padroni de Cencio* oraz inne utwory. Próba analizy oraz przekładu¹²

Jak już zostało wskazane, Belli jest autorem trzech utworów, w których wymieniony został książę Stanisław Poniatowski – traktując go jako źródło wiedzy o rzymskim okresie biografii polskiego arystokraty. Trzeba jednak mocno podkreślić, iż w owych utworach polski arystokrata oraz jego otoczenie odgrywają drugoplanową rolę w odniesieniu do treści ogólnej. Ta informacja jednak staje się niezwykle cenną podpowiedzią dla badacza oraz czytelnika: odwołania te wskazują zarówno na istotne przesunięcie w poetyce Bellego, jak i zmianę osobistego stosunku poety do księcia Stanisława. Rewerencja, którą napotkaliśmy wcześniej, przekształca się w ostrą – niekiedy okrutną – satyrę: Poniatowski zostaje zaliczony do grona postaci ironicznie atakowanych przez Bellego, często (choć nie zawsze) związanych z najwyższymi sferami społeczeństwa. Daty powstawania owych utworów okazują się ponadto zbieżne z pojawieniem się nowych, odważnych wątków w jego twórczości, o czym wspomina Vighi:

W 1829 roku Belli napisał kolejne cztery sonety w dialekcie rzymskim, m.in. ten z okazji wyboru na papieża Piusa VIII, który wyznacza u niego początek antypapieskiej satyry, stającej się

się naśladować typowo słowiańskie nazwiska, kończąc każdy wers słowem z końcówką *-schi* (pol. „-ski”). W tym utworze pojawia się też fikcyjne nazwisko *Miserroschi* (pol. „Mizerowscy”), już obecne w utworze *La guittaria* (1).

11 Zob. wspomniany przekład oraz inne tłumaczenia utworów Bellego wykonane przez rosyjskiego badacza [Solonowicz 2002, 2014].

12 Wszystkie przypisy do sonetów, które zostały zastosowane w niniejszym artykule, zaczerpnięto z wydań krytycznych [zob. Belli 1988abc], które tym samym stanowią bazę tego studium. Korzystałem jednak również z najnowszych wydań sonetów Bellego jako materiałów uzupełniających [zob. Belli 2018ab]. W owych przypisach podaję zatem (przy tytule każdego z utworów) kolejne informacje dotyczące tomów, stron itp., a także tłumaczę i uzupełniam niezbędne dla czytelnika polskiego informacje.

stałym tematem w jego twórczości; [...] w 1830 roku [...] liczba sonetów rzymskich wynosi 81, podzielonych na dwie grupy (luty–marzec i lipiec–listopad) [...]. Są to sonety otwierające drogę do jego twórczości w dialekcie rzymskim, a wśród nich można już rozpoznać [...] kilka tematów, które zostały później rozwinięte: przede wszystkim seks [...], kobiety, miłość [...], wątek religijny i kler [...], polityka [...] i ściśle wynikające z niej żal za przeszłością połączony z potępieniem teraźniejszości [...]. [Belli 1988a: 45–46]

Należy jednak dodać, że w niektórych przypadkach ta ostra satyra z powodu „bezpośredniości” czy też „obcesowości”, którymi charakteryzuje się dialekt rzymski, może wydawać się czytelnikowi jeszcze bardziej dosadna niż satyra pisana w języku standardowym. Nieprzypadkowo Rino Caputo tak skomentował to zjawisko:

Dialekt, właśnie dlatego, że jest obdarzony specyficznymi cechami, ma jednak zaletę wzbogacania możliwości przekazywania treści, wyrażania bardziej żywo i przenikliwie samych sposobów reagowania na świat, czyli na wszechświat własnych fantazji. [Caputo 2013: 165]

Obserwacja ta odnajduje zresztą interesujące potwierdzenie w analizie przeprowadzonej przez Diega Polego na temat dwiścisłości poetyki Bellego [Poli 2013: 175]. Włoski poeta świadomie prowadził skrupulatne różnorodne badania i eksperymenty językowe¹³. To właśnie w twórczym posługiwaniu się dialektem

13 Belli był człowiekiem o wszechstronnych zainteresowaniach – sam sygnalizuje, że „[o]siągnąwszy wiek dorastania rozwijały się już we mnie ziarna moich skłonności – mawiałem tylko o malarstwie, muzyce, poezji, literaturze, naukach ścisłych i podróżach” [Belli 1962: 8; przeł. – A.M.]. Również Busiri Vici wspomina o sposobie, w jaki włoski poeta spędzał m.in. swój wolny czas w trakcie służby u księcia Stanisława: „W czasie wolnym od pracy Belli miał także możliwość uczestniczenia w kursie zorganizowanym przez Collegium Rzymskie o fizyce i chemii. Na ten właśnie temat poeta napisał *Rozprawę o diamencie*, którą przedstawił temuż Collegium 19 kwietnia 1812 r.” [Busiri Vici 1971: 373; przeł. – A.M.].

rzymskim można dostrzec punkt zwrotny, którego poeta tak bardzo szukał – co byłoby w pełni zgodne także z duchem epoki, w której artyści niejednokrotnie w ludowości upatrywali podstawy tożsamości narodowej. Będzie to najczystszy i najbardziej naturalny element twórczości włoskiego poety, jak pisał o tym nieco później Tarnassi¹⁴. Nie ulega jednak wątpliwości, że książkę Poniatowski stał się obiektem krytyki i przestał być niemal nietykalnym protektorem poety (to samo dzieje się z księciem Fryderykiem Saxe-Gotha, któremu Belli dedykuje poemat *La pestilenza...*, a następnie wymienia go, obok Poniatowskiego, wśród „Panów Wicka”).

Temat relacji Bellego i Poniatowskiego poruszyłem już wcześniej w artykule *Il rapporto tra Giuseppe Gioachino Belli e il principe Stanislao Poniatowski tra traduzioni e interpretazioni poetiche* [Mangiapelo 2024]. Zaproponowane w nim polskie przekłady utworów włoskiego poety miały charakter filologiczny. Zachęcałem wówczas polskie środowisko italianistyczne, ale także samego siebie, do podjęcia tego przekładowego wyzwania. W związku z tym nawiązałem współpracę z Magdaleną Śniedziewską i w efekcie powstały przekłady trzech interesujących mnie wierszy Bellego. W *La guittaria (I)* napotykamy na trudności (które zawsze będą towarzyszyły tłumaczom Bellego) dotyczące specyficznej leksyki stosowanej przez poetę, nieustannie odnoszącego się do środowiska ówczesnego Rzymu; wystarczy wspomnieć choćby sformułowania takie jak *fujjetta* czy *l'ammidaro a li grieghi*. Belli bowiem to pisarz posługujący się językiem w sposób wszechstronny, o czym świadczą m.in. tworzone przez niego niebanalne neologizmy noszące znamiona satyryczności. Warto zwrócić uwagę na nazwiska

14 Włoski adwokat w swoim dziele przypomina: „A jego język, choć zwykle taki prosty, był zawsze jednocześnie poetycki, a cała tajemnica tego połączenia, która jest znacznie mniej dziwna, niż inni mogliby pomyśleć, polega właśnie na tym, że nie używał martwych języków innych stuleci, ale wiedział, jak poprawnie się posługiwać językiem, w którym my mówimy źle. Innymi słowy, jego cała myśl leży w właśnie takiej poezji [dialektalnej – A.M.], której nie ozdabiał poszarpaną dumą postarzałych słów, ani wystawną prostotą wymarłego stylu, lecz posilkował się mądrymi wyborami, a nawet mądrzejszym ułożeniem przejrzystych i elegancko wiernych słów” [Tarnassi 1864: 19].

mówiące: *Miseroschi*, przetłumaczone jako „Mizerowscy”, by zachować obecną w języku włoskim grę słów, a także określenie bardziej bezpośrednio i wulgarne, nawiązujące do Poniatowskiego, czyli *Ppugnatoschi*, które odnosi się zarówno do pięści, garści (wł. *pugno*), jak i do aktu onanizmu funkcjonującego w dialekcie rzymskim pod słowem *pugnetta* (dosłownie „mała pięść”, „mała garść”) – po polsku oddane jako „Peniatowski”. Podobnych problemów przysparzają tłumaczowi frazeologizmy – zarówno te występujące w języku włoskim czy w odmianie rzymskiej, jak i te wymyślone przez Bellego na potrzeby jego utworów. Spójrzmy na pierwszy z przekładów:

*La guittaria*¹⁵ (I)¹⁶

1° – Cacaritto a Cacastuppini

Guitto¹⁷ scannato¹⁸, e cché!, nun te conoschi
d'esse ar zecco¹⁹, a la fetta²⁰ e a la verdaccia²¹?

Stai terra-terra come la porcaccia²²,
abbiti a Ardia²³ in casa Miseroschi.

Ha spiovuto²⁴, sor dommine, la pacchia²⁵
d'annà in birba²⁶, burlà, e gguardacce loschi²⁷.

15 Nędza.

16 *Poesie romanesche*, t. 2 [Belli 1988b: 70–73]. W *I sonetti. Volume primo* [Belli 2018a: 328–330] redaktorzy zaznaczają istnienie dwóch wariantów tego sonetu, przedstawiając czytelnikom drugi wariant oraz wyjaśniając historię edytorską z nimi związaną. Tekst utworu, który uwzględniony został w owym artykule, pochodzi z pierwszego wariantu.

17 Nędzny.

18 Bez pieniędzy.

19 Nie mieć pieniędzy.

20 *Essere alla fetta* – żyć, będąc skazanym na biedę.

21 *Essere al verde* – również nie posiadać pieniędzy.

22 Portulaka (roślina).

23 Ardea – starożytnie miasto w regionie Lazio. *Essere ad Ardea* – być w Ardei, czyli płonąć (tj. *ardere* w języku włoskim).

24 Skończyło się.

25 Wygoda.

26 Jeździć wozem.

27 Patrzeć krzywo na kogoś.

Mo arrubbi er manichetto a Ppugnatoschi²⁸,
maggni a bbraccetto²⁹, e bbatti la pedacchia³⁰.

De notte all'osteria de la stelletta³¹,
de ggiorno ar Zole³²; e cquer vinuccio chiaro³³
che bbevi, viè a sta un cazzo³⁴ a la fujjetta.

Mostri 'na chiappa, un gommito e un ginocchio;
e chi tte vò, fa ccapo all'ammidaro
a li gregghi³⁵, a l'inzegna der pidocchio³⁶.

Morrovalle, 26 settembre 1831

De Pepp'er tosto

Nędza (I)

1. Srajrówny do Srajknota
Ech, nędzny biedaku, ty wiesz o tym, bracie,
żeś jest już bez grosza, marnego drobniaka?
Tuż przy ziemiś nisko niczym portulaka
i w Pożarach mieszkasz, w Mizerowskich chacie.
Manna, waszmość panie, już się wyczerpała
na drwiny, powozy i krzywe spojrzenia,
chadzać musisz pieszo, ssać resztki jedzenia
i Peniatowskiego pociąga cię pała.

28 Rękojeść i garść; chodzi o masturbację. W Rzymie zwracano się do Poniatowskiego jako „Pugnatoschi”.

29 *Mangiare a braccetto* – *a braccio*: jeść mało i bez sztuców.

30 *Pedacchia* – ulica w Rzymie. *Batter la pedacchia* – iść pieszo.

31 *Dormire alla bella stella* – spać pod gwiazdami. Tak się nazywała słynna karczma rzymska.

32 Kolejna karczma rzymska, występuje tutaj podobna metafora do poprzedniej. Woda.

34 Nic nie kosztują za „fogliettę”. Według Treccani *foglietta* to „starożytna miara do płynów używana w Rzymie, równoważna l. 0,4557 dla wina e l. 0,5132 dla oliwy” – A.M.

35 *Essere all'amido, all'amidaro* – być nieudacznikiem. Na kościele św. Anasztazego z Greków był sprzedawca skrobi.

36 *Pidocchio* – wesz; symbol biedy.

Noce spędzasz teraz w karczmie pod gwiazdami
 za dnia zaś pod Słońcem, w dłoni winko liche,
 co za kupę łajna łać będą kwartami.
 Świecisz dziś kolanem, łokciem, rzycią podłą;
 trzoz myszy kościelnej na targu u mnicha
 wyznania greckiego to twe wszawe godło.

Morrovalle, 26 września 1831 roku

Przez klawego Ziutka

Książę Stanisław jest przedstawiany w tym utworze jako jedna z wpływowych postaci w ówczesnym Rzymie. Poeta, po pierwsze, tworzy paralelę rymową – posługując techniką opisaną już w przypisie nr 12 – między *Miseroschi* mieszkającymi (jak to szlachta) poza murami wiecznego miasta a samym *Ppugnatoschi* (który faktycznie mieszkał z rodziną w Albano pod Rzymem czy w San Felice Circeo). Po drugie zaś, za pomocą kontrastowych zestawień podkreśla różnicę społeczną między bohaterami utworu. Mimo że książę został ukazany satyrycznie, w kontekście wulgarno-seksualnym, nie bez znaczenia jest także kwestia dotycząca stosunków poddaństwa, która często łączy się z materialnym i duchowym ubóstwem (*guittaria*, pol. „nędza”). Podobnie dzieje się w *Li padroni de Cencio* (pol. *Panowie Wicka*), gdzie książę wymieniony jest w szeregu wielu ówczesnych możnych. Belli nawiązuje do pewnego „Potowskiego”, obecnego we wspomnianej w utworze *Teatr „Valle”* operze półpoważnej pt. *Gli esiliati in Siberia* (pol. *Wygnańcy na Syberii*). Jak łatwo wnioskować, postać ta nie ma najwyraźniej nic wspólnego z księciem Poniatowskim. Mamy tu do czynienia z kontaminacją dwóch odrębnych osób i historii, gdyż najprawdopodobniej autor planował stworzyć podwójne odniesienie kulturowe, by wzbogacić wartość poetycką swojego utworu. Ostatecznie prowadzi to do wykreowania postaci nieistniejącej w rzeczywistości. Ponadto pojawia się tutaj kolejny problem językowy: termin *pugnatoschi* używany jest w tym przypadku bez wyraźnych konotacji seksualnych, które widoczne są w sonecie *Nędza* (1). Sądzę, że w tym utworze Belli odnosi się po prostu do rzymskiej wymowy nazwiska księcia, choć pewności, w przypadku tak przewrotnego autora, mieć nie mogę.

*Er Teatro Valle*³⁷

Io pe nnun perdeme³⁸, Anna de Pumpara,
la Spaccata, Chiafò, Cuccio³⁹ e Lluterio,
annassimo a la Valle in piccionara,⁴⁰
che cc'è la meladramma e 'r seme-serio⁴¹.

È un certo Pugnatoschi⁴² che da Zzara⁴³
lo mannorno in esijjo in ner Zibberio⁴⁴:
e cc'è un'Unghera⁴⁵ c'è cche la pianara⁴⁶
la porta a ggalla drent'a un cimiterio.

Uscì er Bazzaro⁴⁷ de Moscovia poi
che sse cebbò una sarva de fischietti⁴⁸,
e li primi a ffischia ffussimo noi.

37 *Poesie romanesche*, t. 2 [Belli 1988b: 658–659]. W *I sonetti. Volume primo* [Belli 2018a: 947–949] dodano dla kontekstu związanego z Polską, iż autor „był solidarny z powstańcami polskimi”, gdyż „w 1831 roku przypisał w swoim *Zibaldone* (IX, 212–14) odę napisaną przez Tommasa Zauli Sajaniego noszącą tytuł *Nella caduta di Varsavia: grido italico* [pol. *W upadku Warszawy: italski krzyk*] [...], a w sonecie z 1836 roku atakuje władze watykańskie z powodu potępienia powstania polskich katolików oraz wznowienia stosunków dyplomatycznych z Rosją w czerwcu 1832 roku (*Li pinitinzieri de San Pietro*, 1837 [pol. *Penitencjarze św. Piotra*])”.

38 *Per non perdermi* – żeby się nie pogubić/pomylić. Wymieniając siebie jako pierwszych w rozmowie, Rzymianie zazwyczaj okazują w ten sposób pokorę.

39 *Domenicuccio, Domenico* – zdrobnienie od imienia Dominik.

40 Ostatni rząd w teatrze.

41 Melodramat półpoważny pt. *Gli esiliati in Siberia*, czyli *Wygnańcy na Syberii*, wzięty z powieści M.me Cottin.

42 Hrabia Potowski. *Pugnatoschi*, czyli „Poniatowski”, jest dobrze znaną w Rzymie postacią. Właśnie tam zamieszkał książę Stanisław, bratanek ostatniego króla polskiego.

43 Wariant od „Czar”, czyli „car”.

44 Zob. przyp. 42.

45 *La prima donna* – bohaterka tejże opery Caterina Ungher.

46 Powódź. Żeby lepiej zrozumieć kontekst, należałoby przeczytać całe dzieło.

47 Zob. przyp. 44.

48 Cesarz rosyjski został naprawdę wygwizdany podczas ostatniego wystąpienia w spektaklu.

Ogni tanto però da li parchetti
se sentiva a rripète un tibbondo⁴⁹
d'apprausi ar machinista⁵⁰ e a Ddozzinetti⁵¹.

6 febbraio 1832
De Pepp'er tosto

Teatr „Valle”

Ja, aby nie zapomnieć, i Anna Pompara,
Szpagacka, Kiafo, Niczek, nie braknie Luteria,
siadamy na „jaskółce”, w Valle dzisiaj chmara,
bo grają melodramat – sztuka semiseria.

Jest pewien Peniatowski, co niegdyś przez Cara
skazan był na zesłanie, miejscem zaś Syberia,
i słynna Pani Ungher – z nią powodzi czara
wezbrała i zalana cmentarna arteria.

Potem się na scenę Car moskiewski wspina
karmiono go salwą gwizdów publiczności
przez nas pierwszych spadła ta gwizdów lawina.

Momentami jednak z łóż siedzących gości
jakiś straszny hałas salę wciąż przecina
braw dla maszynisty i Donizettności.

6 lutego 1832
Przez klawego Ziutka

W wierszu *Panowie Wicka* nazwisko księcia widnieje na bogatej liście nazwisk i tytułów szlacheckich osób korzystających z tradycyjnych relacji poddaństwa. W tym przypadku uciemieniony lud uzyskał ironiczną reprezentację w postaci Wincentego znanego jako *Cencio* (pol. „Wicek”). W utworze tym ujawnia

49 Huk.

50 W rzeczywistości scena horroru oraz imitacja huraganu okazały się ostatecznie iluzoryczne. [Uwaga Vighiego jest w tym miejscu niejasna. Najprawdopodobniej odnosi się do fabuły spektaklu lub powieści – A.M.].

51 Donizetti – ceniony włoski kompozytor.

się mistrzostwo Bellego w wymyślaniu gier słownych, których stworzenie staje się możliwe dzięki użyciu dialektu rzymskiego: pojawia się wiele silnie nacechowanych nazwisk oraz tytułów, które zdają się nie tyle odnosić do konkretnych cech poszczególnych bohaterów i bohaterki, ile potęgować wrażenie absurdu, co wzmacnia tylko komiczną wymowę wiersza. W tym tekście Poniatowski wymieniany był jako jeden z wielu „mistrzów” Wincentego. Wicek został zatrudniony przez księcia najprawdopodobniej po to, by „zabawiać” „jego” księżniczkę – można rzec, że ta autobiograficzna aluzja nieprzypadkowo została dodana przez Bellego, biorąc pod uwagę domniemany romans poety i towarzyszy księcia, Cassandry. W tym utworze występuje inny niż w sonetach wariant nazwiska „Poniatowski”. Polski arystokrata określony został mianem *Piggnatosta*. Nazwa ta brzmieniowo odpowiada rzymskiej wymowie nazwiska księcia, choć jej dosłowne tłumaczenie oznacza „twardą szyszkę”, co mogłoby stanowić nawiązanie do „twardości głowy” księcia, choć redaktorzy najnowszego wydania sonetów Bellego doprecyzowują, że w tym przypadku chodzi o skąpstwo księcia Stanisława [Belli 2018b: 1684]. Oto kolejny przypadek, w którym oddanie tego samego słowa oraz związanej z nim w języku polskim konotacji staje się bardzo skomplikowanym zadaniem – dlatego zdecydowaliśmy się w tym miejscu na wersję „Pieniążkowski”, odnosząc się do wspomnianego skąpstwa. W podobny sposób potraktowaliśmy inne nazwiska oraz tytuły, starając się wybierać w języku polskim wyrazy zbliżające się do oryginału wartością semantyczną lub satyryczną. Jednocześnie zwracaliśmy uwagę na ich brzmieniowe podobieństwo z oryginałem, który oparty jest na zasadzie dźwiękonaśladowczej. W tym utworze zastosowanie owej zasady dla współczesnego czytelnika niejednokrotnie graniczy z nonsensem, jak w przypadku określenia *Prencipessa Vespa d’Olanna* (w tłumaczeniu „Księżniczka [...] Ważka z Olandii”), które odnosi się do Priscilli Anne Westmorland. Nie posiadamy, niestety, źródeł historycznych potwierdzających występowanie owych cech wymienionych w utworze postaci, stąd też nie wiemy, czy Belli opisywał wiernie ich przywary, czy może tworzył ich obrazy w swoich tekstach.

*Li padroni de Cencio*⁵²

Cencio aggnede⁵³ a sservi la Principessa
 Vespa d'Olan⁵⁴ poi sartò de bbotto
 Pe' ddecane⁵⁵ còr Duca Sasso-cotto⁵⁶
 Che ss'incattolico pe seenti mmesa⁵⁷.

Doppo un anno passò cco la Duchessa
 Scefalova⁵⁸ a ttien⁵⁹je uno scimmio⁶⁰:
 Poi lo piijò cquer gran Principe dotto
 De Piggnatosta⁶⁰ pe la su' Contessa.

Ma ggìa, dda cuanno perze⁶¹ Napujjone⁶²,
 E scappò vvìa Quitollis⁶³, era stato
 Lacchè dder General Lavacojjone⁶⁴.

E ffinarmente adesso è accomidato
 Co cquella prencipessa de Bbarbone⁶⁵,
 Che sse sposò cco un nostro intitolato⁶⁶.

52 *Poesie romanesche*, t. 4 [Belli 1988c: 98–100, 2018b: 1683–1686]. Czyli Wincenty.

53 Pojechał.

54 Westmorland. Chodzi o Priscillę Anne Westmorland (1793–1879), hrabinę, a nie księżniczkę, tak jak pisze Belli w swoim utworze.

55 Dziekan.

56 Księżę z Saxe-Gotha – Frederick IV (1774–1825).

57 Tutaj Belli nawiązuje do konwersji na wiarę katolicką protestanckiego króla z Saksonii, która miała miejsce na początku XVIII wieku.

58 Hrabina Schouwaloff – Ekaterina Petrovna Saltykova (1743–1816), żona hrabiego Andreja Šuvalova.

59 Żeby jej trzymać dziecko.

60 Księżę Stanisław Poniatowski.

61 Przegrał.

62 Napoleon Bonaparte (1769–1821).

63 General Sextius de Miollis (1759–1828).

64 Paul François de Quélen de Stuer de Caussade (1746–1828) – księżę z Lavauguyon. Belli, nazywając go „generałem”, nawiązuje do kolejnej postaci, czyli do generała Antoine’a Paula Jacques’a de Quélen de Stuer de Caussade (1706–1772).

65 Z Burbonów – Carlota Luisa de Godoy i Borbón (1800–1886), która wyszła za rzymskiego księcia Camillo Ruspoli (1788–1864) w 1820 roku.

66 Utytułowany (wyżej wspomniany Ruspoli).

Er padre è ggiubbilato
De la reggina morta de le Trujje⁶⁷,
Che ss'è ttrova⁶⁸ in ner monno a ttante bbujje⁶⁹.

E, ssi vvòi l'allelujje
De sto bber zarmo e dde sti nomi matti,
in Piammonte⁷⁰ tiè un zio co' Sciacquapiatti⁷¹:

Senza che tte commatti⁷²
A ssapé cche cquest'antro è un'anticajja⁷³
Der Cardinal DejJORgheni⁷⁴ e Ssonajja⁷⁵.

Roma, 14 gennaio 1833

Panowie Wicka

Sługą stał się Wicek u Księżniczki pewnej,
tej Wazki z Olandii, potem awansuje,
czyni go dziekanem Diuk Sakwy-Gotuje,
który, chrzest przyjąwszy, mógł modlić się rzewniej.

Po roku nasz Wicek u Księżnej Szuflowej,
jej malutkim kajtkiem pilnie się zajmuje.
Potem wielki Książę nagle go przyjmuje,
Pieniążkowskim zwany, dla Hrabiny swojej.

Lecz od chwili klęski Napolleonija
i ucieczki naglej Quitollisa pana,
sługą generała został Jajomyja.

67 Maria Luisa z Etrurii (1782–1824).

68 Znaleziona.

69 Spory.

70 Piedmont.

71 Kardynał Giovanni Caccia-Piatti (1751–1833).

72 Męczyć się.

73 Stary służący.

74 Kardynał z Yorku – Henryk Benedykt Stuart (1725–1807), syn Marii Klementyny Sobieskiej (1701–1735), wnuczki Jana III Sobieskiego (1626–1696).

75 Kardynał Giulio Maria Cavazzi della Somaglia (1744–1830).

Miejsce się znalazło i dla szambelana
u księżniczki słynnej z rodu Burbonija,
żoną była przecie naszego krajana.

Ojca egzystencja emerytowana
od zmarłej królowej, co z Trusków plemienia,
wiła się w otchłani łez i utrapienia.

Jeśli brak ci teraz dobrego zwieńczenia
cudownego psalmu i imion szalonych,
wiedz, że wuj z Piemontu jest z Gacie-Wypranych.

Nie czyń także, proszę, starań oplakanych,
o starym lokaju zasięgać języka,
jest u kardynałów Zjorka, Somajczyka.

Rzym, 14 stycznia 1833 roku

Przygotowane przez nas przekłady trzech wierszy Bellego pisanych w *romanesco* świadczą o tym, że literackie tłumaczenie utworów tego poety jest trudnym, choć możliwym do wykonania zadaniem.

Nie ulega wątpliwości, że badanie literackiego dorobku Bellego przyczynia się do pogłębiania wiedzy o życiu Stanisława Poniatowskiego, wypełniając niektóre kontrowersyjne (bo usunięte przez Korzeniowskiego z pamiętników księcia) luki w jego biografii. Utwory te demonstrują potencjał literatury w sytuacji, gdy szeroko pojęta historia – często z powodu cenzury lub braku źródeł – przestaje oferować nam wyczerpujące odpowiedzi. Te trzy wiersze rzucają nowe światło na nieznane dotąd epizody w biografii Poniatowskiego – możliwe, że w przyszłości odkryte zostaną także kolejne teksty literackie, które nakreślą inny obraz życia księcia. Literaturę zatem po raz kolejny możemy potraktować jako jedną z „nauk pomocniczych” historii. W utworach Bellego z nowej perspektywy przedstawiony został wizerunek postaci, która na wiele lat – prawie na dwa wieki! – niemal zniknęła z polskiej świadomości. To nowe spojrzenie, co ciekawe, jest złożone, niejednorodne: pierwszy obraz księcia jest łagodny i świadczy o głębokim (niemal poddańczym)

szacunku Bellego wobec samego Poniatowskiego, a także jego otoczenia, z kolei drugi obraz jest niezwykle ostry, niepozbawiony ironii i szyderstwa. Stało się tak najprawdopodobniej z powodów osobistych, które omówilem w pierwszej części artykułu.

Podjęta przeze mnie próba przybliżenia wątków dotyczących księcia Stanisława Poniatowskiego w utworach Giuseppego Gioachina Bellego może stanowić dowód na zasadność podejmowania wysiłków translatorskich, które nie tylko przybliżają polskim czytelnikom nieznanych dotąd klasyków literatury włoskiej, ale także otwierają nowe pola badań nad postaciami istotnymi dla polskiej kultury.

Bibliografia

Źródła

- Belli Giuseppe Gioachino (1816), *La pestilenza stata in Firenze l'anno di nostra salute MCCCXLVIII*, Stamperia De Romanis, Rzym.
- Belli Giuseppe Gioachino (1962), *Lettere Giornali Zibaldone*, red. Giovanni Orioli, Giulio Einaudi Editore, Torino.
- Belli Giuseppe Gioachino (1988a), *Poesie romanesche*, t. 1, red. Roberto Vighi, Libreria dello Stato, Roma.
- Belli Giuseppe Gioachino (1988b), *Poesie romanesche*, t. 2, red. Roberto Vighi, Libreria dello Stato, Roma.
- Belli Giuseppe Gioachino (1988c), *Poesie romanesche*, t. 4, red. Roberto Vighi, Libreria dello Stato, Roma.
- Belli Giuseppe Gioachino (2018a), *I sonetti. Volume primo*, oprac. Pietro Gibellini, Lucio Felici, Edoardo Ripari, Giulio Einaudi Editore, Torino.
- Belli Giuseppe Gioachino (2018b), *I sonetti. Volume secondo*, oprac. Pietro Gibellini, Lucio Felici, Edoardo Ripari, Giulio Einaudi Editore, Torino.
- Brandys Marian (1960), *Nieznany książę Poniatowski*, Iskry, Warszawa.
- Poniatowski Stanisław (1895), *Souvenirs du prince Stanislas Poniatowski*, red. Józef Korzeniowski, „Revue d'Histoire Diplomatique”, t. 9, nr 4.
- Poniatowski Stanisław (1979), *Pamiętniki synowca Stanisława Augusta*, red. Jerzy Łojek, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa.
- Trembecki Stanisław (1953), *Pisma wszystkie*, t. 1, oprac. Jan Kott, PIW, Warszawa.

Literatura

- Abeni Damiano i in. (1983), *Belli oltre frontiera. La fortuna di G.G. Belli nei saggi e nelle versioni di autori stranieri*, Bonacci Editore, Roma.
- Aleksandrowska Elżbieta, oprac. (1972), *Bibliografia literatury polskiej. Nowy Korbut. Oświecenie: uzupełnienia, indeksy*, PIW, Warszawa.
- Angeli Gabriele, Mokrzycki Łukasz (2024), *Translating Andrea Busiri Vici's I Poniatowski e Roma: opportunities and challenges*, w: *Il principe Stanislao Poniatowski e l'Italia*, red. Agnieszka Bender, Jerzy Malinowski, Polski Instytut Studiów nad Sztuką Świata, Warszawa.
- Bender Agnieszka (2024), *Il principe Stanislao Poniatowski e l'Italia – lo stato della ricerca*, w: *Il principe Stanislao Poniatowski e l'Italia*, red. Agnieszka Bender, Jerzy Malinowski, Polski Instytut Studiów nad Sztuką Świata, Warszawa.
- Bersano-Begey Maria, Bersano-Begey Marina (1949), *La Polonia in Italia. Saggio bibliografico 1799–1948*, Rosenberg e Sellier, Torino.
- Brahmer Mieczysław (1939), *Z dziejów włosko-polskich stosunków kulturalnych. Studia i materiały*, Towarzystwo Literackie im. Adama Mickiewicza, Warszawa.
- Busiri Vici Andrea (1963), *Il ventenne segretario del Principe Poniatowski*, „Palatino”, R. 7, nry 8–12.
- Busiri Vici Andrea (1971), *I Poniatowski e Roma*, Editrice Edam, Roma.
- Caputo Rino (2013), *Belli tra lingua e dialetto*, w: *Per i 150 anni dalla morte di Giuseppe Gioachino Belli (1791–1863). Convegni di studio*, red. Manlio Baleani, Diego Poli, Consiglio regionale delle Marche, Ancona.
- Chmiel Aneta (1999), *Anty-genius loci, czyli Komedia rzymska Giuseppe Bellego*, „Pallas Silesia”, z. 1/2.
- Colombi Egle (1958), *Bibliografia di Giuseppe Gioachino Belli dal 1813 al 1866*, Fratelli Palombi, Roma.
- Estreicher Karol, oprac. (1876), *Bibliografia polska XIX stulecia. Tom III (Ł–Q)*, Akademia Umiejętności, Kraków.
- Estreicher Karol, oprac. (1913), *Bibliografia polska, cz. 3: (Obejmująca druki stolecia XV–XVIII w układzie abecadłowym)*, t. 25: *Litera Pon–Q*, Akademia Umiejętności, Kraków.
- Fantoni Francesco (1861), *Della vita del Cardinale Michele Viale Prelà Arcivescovo di Bologna. Commentario*, Tipografia di S. Maria Maggiore, Bologna.
- Kaleta Roman (1961), *Odrodny kuzyn księcia Józefa: uwagi w związku z książką M. Brandysa „Nieznany Książę Poniatowski”*, „Przegląd Humanistyczny”, t. 5, nr 4.
- Kralowa Halina i in., (1997), *Historia literatury włoskiej*, t. 2: *Od Arkadii po czasy współczesne*, Semper, Warszawa.

- Luttazi Stefania (2004), *Lo Zibaldone di Giuseppe Gioachino Belli. Indici e strumenti di ricerca*, przedmowa Marcello Teodonio, Aracne, Roma.
- Łukaszewicz Justyna (2021), *Włosko-polskie pogranicze literackie za panowania Stanisława Augusta*, Universitas, Kraków.
- Maciejewski Jarosław i in., oprac. (2002), *Dawni pisarze polscy: od początków piśmiennictwa do Młodej Polski. Przewodnik biograficzny i bibliograficzny*, t. 3: Mia–R, WsiP, Warszawa.
- Mangiapelo Alessio (2024), *Il rapporto tra Giuseppe Gioachino Belli e il principe Stanislao Poniatowski tra traduzioni e interpretazioni poetiche*, w: *Il principe Stanislao Poniatowski e l'Italia*, red. Agnieszka Bender, Jerzy Malinowski, Polski Instytut Studiów nad Sztuką Świata, Warszawa.
- Michalski Jerzy (1983), *Poniatowski Stanisław h. Ciołek (1754–1833)* [hasło], w: *Polski słownik biograficzny*, t. 27: Pniowski Jan – Potocki Ignacy, oprac. Emanuel Rostworowski, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Miszalska Jadwiga i in. (2007), *Od Dantego do Fo. Włoska poezja i dramat w Polsce (od XVI do XXI wieku)*, Collegium Columbinum, Kraków.
- Onorati Franco, red. (2010), *Belli da Roma all'Europa. I sonetti romaneschi nelle traduzioni del terzo millennio*, red. Franco Onorati, Aracne, Roma.
- Onorati Franco (2017), *Come dissipare un patrimonio principesco per amore dell'opera. Il caso del romano Giuseppe Poniatowski*, „Strenna dei Romanisti”, nr 78.
- Orsini Filippo (2003), *Cassandra Luci Poniatowski*, „Strenna dei Romanisti”, nr 64.
- Platone Rossana (2010), *Belli tradotto da Evgenij Solonovič*, w: *Belli da Roma all'Europa. I sonetti romaneschi nelle traduzioni del terzo millennio*, red. Franco Onorati, Aracne, Roma.
- Poli Diego (2013), *Prassi e teoria della lingua in Belli*, w: *Per i 150 anni dalla morte di Giuseppe Gioachino Belli (1791–1863). Convegni di studio*, red. Manlio Baleani, Diego Poli, Consiglio regionale delle Marche, Ancona.
- Prete Antonio (2010), *Introduzione. Belli di lingua in lingua*, w: *Belli da Roma all'Europa. I sonetti romaneschi nelle traduzioni del terzo millennio*, red. Franco Onorati, Aracne, Roma.
- Rebecchini Salvatore (1987), *Giuseppe Gioachino Belli e le sue dimore*, Palombi, Roma.
- Ripari Edoardo (2020), *Belli nel nuovo millennio (2000–2019). Saggi e studi (1a parte)*, „Studi e problemi di critica testuale”, nr 101.
- Sapegno Natalino (1969), *Historia literatury włoskiej w zarysie*, PWN, Warszawa.

- Skrunda Jolanta (1999), *Belli Giuseppe Gioachino* [hasło], w: *Pisarze świata. Słownik encyklopedyczny*, red. Jolanta Skrunda, PWN, Warszawa.
- Solonovič Evgenij (2002), *Rimskie sonety*, „Vestnik Evropy”, nr 5.
- Solonovič Evgenij (2014), *Rimskie sonety*, „Zvezda”, nr 6.
- Szwed Leon (1983), *Wspomnienie, Kain*, „Odra”, nr 7/8.
- Ślarzyńska Małgorzata (2023), *Italiani nella Polonia di Stanislao Augusto Poniatowski*, w: *Perché la Polonia? Storie e biografie di personaggi noti e comuni legati alla terra polacca. Conferenze*, red. Marta Koral, Anna Szwarc Zajac, Accademia Polacca Roma, Roma.
- Tarnassi Paolo (1864), *Elogio storico di Giuseppe Gioachino Belli scritto dall'avvocato Paolo Tarnassi e letto nella tornata solenne tenuta dalla Pontificia Accademia Tiberina il dì 8 maggio 1864*, Tipografia dell'Osservatore Romano, Roma.
- Tartaglia Federico (2019), *Czas przeczytać Biblię (i powiem ci, jak to zrobić)*, przeł. Olga Płaszczewska, Wydawnictwo św. Stanisława BM Archidiecezji Krakowskiej, Kraków.
- Valeri Marta (2015), *Ambasciatrice di Russia: riflessi d'Europa nei viaggi e nei salotti della principessa Zinaida Aleksandrovna Volkonskaja*, Università degli studi della Tuscia, Viterbo.

Alessio Mangiapelo

The Roman Chapter of Stanisław Poniatowski's Life Through the Satirical Gaze of Giuseppe Gioachino Belli

In his book *I Poniatowski e Roma* (1971), Andrea Busiri Vici recalled a meeting between the young Giuseppe Gioachino Belli (1791–1863), who would later become a master of Italian dialect poetry, and the older Stanisław Poniatowski (1754–1833), nephew of King Stanisław August. The two men were connected by both professional and personal ties. Their relationship came to an end due to a court intrigue involving suspicions of an affair between Belli and Cassandra Luci, the prince's wife. Busiri Vici described the matter in detail, drawing on numerous literary sources. This article aims to reconstruct that relationship from the perspective of the Italian poet by way of literary scholarship tools such as textual interpretation, translation studies, literary history, and comparative literature.

Keywords: Polish literature; Italian literature; 19th century; Stanisław Poniatowski; Giuseppe Gioachino Belli; comparative studies; translation studies.

Alessio Mangiapelo – mgr, absolwent filologii polskiej na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, doktorant w Szkole Doktorskiej Nauk o Języku i Literaturze UAM. Swoją rozprawę doktorską poświęca wymiarowi obywatelskiemu poezji włoskiej i polskiej przełomu XVIII i XIX wieku (promotorzy: dr hab. Jerzy Borowczyk, prof. UAM, i dr. hab. Magdalena Śniedziewska). Jego główne zainteresowania badawcze obejmują związki literatury z polityką, stosunki polsko-włoskie, historię, epikę, literaturę XVIII i XIX wieku, antyk oraz przekładoznawstwo. Najważniejsze publikacje: *Piszący pomnik. Autobiografizm jednostkowy i kolektywny w „Zibaldone” Giacoma Leopardiego* (2024; współautor: Zbigniew Fiedorczuk), *Il rapporto tra Giuseppe Gioachino Belli e il principe Stanislao Poniatowski tra traduzioni e interpretazioni poetiche* (2024), a także przekład (wraz z Pauliną Malicką i Magdaleną Śniedziewską) wyboru poezji Eugenia Montalego, *Zwierzęce tropy. Wybór poezji* (2022). Adres e-mail: alessio.mangiapelo@amu.edu.pl.